

X Piątek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mt 5,27-32): Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóstw! A Ja wam powiadam: Każdy, kto pośledliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa. Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało być wrzucone do piekła. I jeśli prawa twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało iść do piekła.

Powiedziano też: Jeśli ktoś chce oddalić swój żonę, niech jej da list rozwodowy. A ja wam powiadam: Każdy, kto oddala swoją żonę - poza wypadkiem nierzędu - naraża ją na cudzołóstwo; a kto by oddalony wziął za żonę, dopuszcza się cudzołóstwa.

«Każdy, kto pośledliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa»

Rev. D. Pablo CASAS Aljama
(Sevilla, Hiszpania)

Dzisiaj, Jezus mówi jasno o nierozrwalnej miłości, która jest skutkiem miłości czystej ("ekologicznej", w sensie naturalnym). Zgodnie z tym, co potwierdza Papież Franciszek, «wierność i nierozrwalność chrześcijańskiego małżeństwa, które tak często rozpada się pod wpływem ogromnych nacisków wieckiego świata, powinno być pogębiane przez jasną doktrynę wspieraną wiedzą par małżeńskich trwających w wierności swojemu zobowiązaniu». Niestety dzisiaj staje się przedmiotem polemiki życie w wierności i czystości pośród świata, który uważa je za coś przestarzałego, a nawet odbierającego człowiekowi wolność.

To, co mamy w sercu widać w naszych “oczach”. Spojrzenie małżonków powinno wyrażać czystość i wierność miłości, która będzie trwać wiecznie. «Każdy, kto po prostu patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił do cudzołóstwa» (Mt 5,28).

Owa czystość serca przekłada się na traktowanie z godnością naszego ciała: «Czy nie wiecie, że ciało wasze jest świętynią Ducha świętego», mówi święty Paweł (1Kor 6,19). Dzisiejsza Ewangelia ma prowadzić do zrozumienia świętości małżeństwa. Nie chodzi tutaj o dosłowne rozumienie Ewangelii, według której stracenie oka lub ręki nie oczyści nas z grzechu, a byłoby to kolejnym zła. Sens słów Pana Jezusa wyraża poświęcenie dla wierności projektowi wiernego Boga, aby przeżywać małżeństwo zgodnie z tym, do czego zostało powołane i wyniesione w randze sakramentu (dla chrześcijan).

Pan Jezus pragnie przywrócić boskiemu prawu jego moc i mówi: «Każdy, kto oddała swój honor (...) naraził się na cudzołóstwo» (Mt 5,32). W tych słowach pragnie podkreślić, do jakiego stopnia każdy z małżonków jest odpowiedzialny za świętość drugiego. Jesteśmy powołani do bycia “jednym” w świętym małżeństwie. Wiadomo, że w małżeństwie często nie jest łatwo: życie w świętości oznacza też krzyż... «Miłość nie pozostawia nas obojętnymi», powiedziałby Benedykt XVI.

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «Apetyty wzmagają się przez zmysły i spojrzenie oczu przywykłych do bezwstydnego patrzenia na bliźniego z bezczynności, podpalają nieczystość po prostu.» (święty Klemens Aleksandryjski)
- «Cudzołóstwo, tak jak rabunek, korupcja i inne grzechy, rodzi się najpierw w naszej intymności i wraz z podjęciem w sercu błędnej decyzji stosowane są w praktyce i w konkretnym postępowaniu. Zastanówmy się nad tym wszystkim, nad złoymi myślami, które wyznaczają ten kierunek» (Franciszek)
- «Jezus przyszedł odnowić stworzenie w jego pierwotnej nieskazitelności. W Kazaniu na Górze

dokładnie wyjaśnienia zamysłu Boga: "Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóstwo! A Ja wam powiadam: Każdy, kto po prostu dłużej patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa" (Mt 5, 27-28). Człowiek nie powinien rozdzielać tego, co Bóg zakazuje. Tradycja Kościoła zawsze uważała, że szóste przykazanie obejmuje całość ludzkiej płciowości. (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2336)

Inne komentarze

«Każdy, kto po prostu dłużej patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa»

P. Josep LIÑÁN i Pla SchP
(Sabadell, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Jezus pogłębia wymagania przekazywane w Kazaniu na Górze. Nie uchyla prawa, ale daje mu pełnię; tak więc jej stosowanie jest czymś więcej niż tylko przestrzeganiem minimalnych warunków, aby mieć spokój. Bóg daje nam prawo miłości, aby dotrzeć na szczyt, ale my szukamy sposobu, aby zamienić je w prawo najmniejszego wysiłku. Bóg nas tak bardzo prosi...! Tak, ale równieś odda nam coś, odda samego siebie.

Jezus Chrystus pokazuje swoją władzę nad szóstym i dziewiątym przykazaniem, nakazów dotyczących seksualności i czystości myśli. Seksualność jest ludzkim językiem wyrażającym miłość i partnerstwo, dlatego nie może być lekceważona, jak równieś nie możemy zamienić innych w obiekty przyjemności, nawet w myślach! Stąd to surowe oświadczenie Jezusa «Każdy, kto po prostu dłużej patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa» (Mt 5,28). Konieczne jest zatem, aby zło wyciąć u korzeni i unikać myśli i okazji, które prowadzą nas do tego, czym Bóg pogardza; te słowa mogą wydawać się nam radykalne i przesadzone, ale słuchacze Jezusa rozumieli ich dosadność: urwij, utnij, wyrzuć...

I wreszcie, godność małżeństwa powinna być zawsze chroniona, jako że jest częścią planu Boga dla mężczyzny i kobiety, aby w miłości i wzajemnym oddaniu stali się jednym ciałem, a jednocześnie jest znakiem i udziałem w Przymierzu Chrystusa z Kościołem. Chrześcijanin nie może być w relacji mężczyzna-kobieta i w małżeństwie zgodnie z duchem tego świata: «Nie wolno wam myśleć, że po wybraniu małżeństwa, możecie kontynuować życie zgodne z duchem tego świata i

odda? si? bezczynno?ci i lenistwu; wr?cz przeciwnie, wymaga ono pracy z wi?kszym wysi?kiem i jeszcze wi?ksz? trosk? o wasze zbawienie» (?w. Bazyl).